Łódź, Czwartek 31 Października 1918 r. Rok VII. — № 206.

# Gazeta Łódzka

Dziennik społeczny i polityczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

PRENUMERATA wynosi: rocznie 36 mk., półrocznie 18 mk., kwartalnie 9 mk. miesięcznie 3 mk. z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową.

FILJE: w Zgierzu, Pabjanicach, Łasku, Sieradzu, Wieluniu, Zduńskiej Woli i Kaliszu.

Cena 15 fen.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 6 wieczór; w niedziele i święta do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz., Redaktor przyjmuje od 6 do 7 wiecz. „G. Ł." wychodzi codz. o g. 6 rano, w poniedziałki i dni poświąteczne o g. 2 po poł.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 1.75 fen. Nekrologja — 1 mk. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 60 fen.

## Co powiedział p. Świeżyński.

Zapowiadane już od dłuższego czasu exposé premjera ministrów Swieżyńskiego doszło wreszcie do skutku wobec przedstawicieli prasy warszawskiej. Niewyraźne i mętne, mało mówiące, bliźniaczo podobne do tych wystąpień, do jakich przyzwyczajeni byliśmy za poprzednich rządów. Wszystko obraca się w ramach ogólników, których urzeczywistnienie, widać to wyraźnie, zależy nie tyle od samego rządu, wiele od czynników postronnych... Czym tedy rożni się p. Swieżyński od p.p. Kucharzewskiego i Steczkowskiego?

Ale przyjrzyjmy się przedewszystkiem treści exposé: Prezes ministrów mówił mniej więcej, co następuje:

„Na czoło wysuwam podstawowe zadanie rządu: wcielać w życie powszechne hasło narodowe zjednoczonej i niepodległej Polski z własnym dostępem do morza.

Co do zadań wewnętrznych, muszę przedewszystkiem zaznaczyć, że warunkiem wstępnym do realizowania olbrzymich zadań, jakie się tu nastręczają, jest całkowita niezależność rządu od władz okupacyjnych; od tego uzależniliśmy wogóle możność pełnienia czynności rządowych. Likwidacja dotychczasowych stosunków okupacyjnych, podjęta z obustronną dobrą wolą unikania drażliwości i ze zrozumieniem interesów z dwóch stron, jest w naszem rozumieniu postulatem najbliższej przyszłości. Powodzenie w tych sprawach oszczędzi krajowi dotychczasowych ciężarów rekwizycyjnych, przewyższających wielokrotnie jego siły. Niezależność rządu pozwoli nam spełnić proste, a pilne zobowiązanie, które bierzemy na siebie: najprędsze zwołanie sejmu ustawodawczego. Podjęliśmy już wszystkie starania i poczyniliśmy zarządzenia, aby ordynacja wyborcza, oparta na zasadach prawdziwej powszechności, była opracowana w czasie jaknajkrótszym, poczem będą rozpisane wybory z tem wyrachowaniem, by sejm mógł się zebrać z początkiem nowego roku. Tymczasowy mandat, który piastujemy, nie upoważnia nas oczywiście do podejmowania szerokich reform społecznych, jednak rząd czuje się uprawniony do prac przygotowawczych w kierunku reformy agrarnej oraz dotyczących bytu i rozwoju warstw pracujących. Przewodnią myślą projektów prawodawczych będzie dążność naprawienia zaniedbań, jakie ciążą na naszem życiu społecznem przez wiek z górą ujarzmionem i zależnem od obcych interesów.

Przed Polską stoją olbrzymie obowiązki, którym będzie można wówczas sprostać, gdy zasoby skarbowe na to pozwolą. Zwyczajne wpływy skarbowe obliczone według norm dotychczasowych, nie starczą na dotychczasowe potrzeby, związane z budową wszystkich bez wyjątku organów państwowych. Wypadnie więc odwołać się w krótkim czasie do współdziałania publicznego na drodze pożyczki wewnętrznej. Nie wątpimy, że społeczeństwo pojmie wyjątkowy nakaz chwili i złoży chętnie świadectwo poświęcenia swego dla ojczyzny, że jej warstwy, posiadające spełnią swój obowiązek w elementarnych świadczeniach publicznych.

Bez posiadania funduszów byłoby w szczególności niemożliwe przystępować do tworzenia armji narodowej. Sprawę powołania do życia armii — przez wcielenie do szeregów ochotników oraz dokonanie poboru stawiamy na pierwszym planie.

Ze sprawą zasobów skarbowych łączy się palące zadanie rządu: wynalezienie sposobów i dróg, aby ulżyć nędzy oraz zapewnić reemigrantom i robotnikom, przebywającym w Niemczech, o których szybki powrót rząd usilnie zabiegać będzie, pracę przez ożywienie wytwórczości przemysłowej i podjęcie takich robót publicznych, jakie okażą się niezbędne dla gospodarki i kultury kraju.

Wielka odpowiedzialność spada na rząd w dziedzinie aprowizacji — jesteśmy jej świadomi w zupełności. Podejmiemy wszystko, co będzie w naszej mocy, aby fatalne stosunki aprowizacyjne polepszyć jaknajgruntowniej, nie łudząc się zresztą, żeby ich poprawa mogła nastąpić już w czasie najbliższym.

W tych sprawach rząd będzie liczył na współdziałanie całego społeczeństwa. Wszystkie wymienione i inne zadania, należące do zakresu prostych, ale rozległych obowiązków rządowych, mogą być pomyślnie spełnione tylko wtedy, gdy ład i porządek nie będą zakłócone.

Dlatego też utrzymanie ładu w kraju jest najbardziej zasadniczą funkcją rządową, której nie wolno na chwilę zaniedbać.

Tego nakazu nie spuścimy też z oka czyniąc ze swej strony wszystko, aby zapewnić spokój wszystkim obywatelom kraju bez różnicy narodowości i wyznania warsztatom pracy poszanowanie, porządkowi publicznemu bezpieczeństwo".

W zasadzie wszystko to jest dobre i piękne. A jednak mało konkretne. Jedyną rzeczą, doprawdy zasługującą na uwagę, jest kwestja zwołania sejmu. Przed kilku dniami minister spraw wewnętrznych powiedział już, iż sejm zostanie zwołany mniej więcej koło Nowego Roku. P. Swieżyński powtarza to samo. Pozatym mamy tam i sprawę pożyczki wewnętrznej i budowę armji i ochronę pracy i roboty publiczne, troskę o byt tych, którzy do kraju niezadługo powrócą, walkę ze spekulacją itd. itd. Wszystko, jednem słowym, o czym dusza zamarzyć może!..

Z exposè premjera wynika, iż nie może on właściwie zabrać się do pracy konkretnej bez sejmu, że cała działalność rządu do tego jedynie celu może się sprowadzić.

Co do polityki zewnętrznej, jest dziś rzeczą powszechnie wiadomą, iż sprawa polska może się dopiero ukształtować w swej formie ostatecznej na kongresie pokojowym. Zjednoczenie ziem polskich jest możliwe dopiero jako wynik pokoju powszechnego. Tu zasługa gabinetu p. Swieżyńskiego nie będzie wogóle istniała. Rząd endecki nie różni się w zasadzie od dawnego aktywistycznego, bowiem urzeczywistnia tylko to, co w danych konjunkturach politycznych jest możliwe, co leży w naturze rzeczy.

To też nie na tym leży nacisk chwili ale raczej na stosunku rządu do społeczeństwa polskiego i do spraw wewnętrznych kraju.

A te decydowane być mogą tylko przy spółudziale konstytuanty, która jednocześnie oznaczy swój stosunek do endeckiego rządu...

## Sprawy polskie.

### Przeciw rekwizycjom.

Według informacji Wydziału prasowego prezydjum Rady ministrów, prezydent ministrów wysłał do kanclerza Rzeszy niemieckiej telegram tej treści:

„Do Jego Wielkoks. Wysokości Ks. Maksa Badeńskiego, kanclerza Rzeszy.

Powołując się na oświadczenie Waszej Wielkoksiążęcej Wysokości w telegramie do Najdostojniejszej Rady regencyjnej z dnia 7 października o możliwie najszybszem usunięciu istniejących ciężarów okupacyjnych i wydaniu niezwłocznie potrzebnych zarządzeń, Rząd Polski ma zaszczyt zakomunikować, że władze miejscowe wbrew temu wzmocniły tempo rekwizycji przemysłowych a ostatnio demontują i wywożą turbogenerator elektrowni miejskiej, narażając interesy miasta na poważne niebezpieczeństwo. Wobec tego Rząd Polski wnosi o natychmiastowe zarządzenie wstrzymania wszelkich rekwizycji".

Prezydent Ministrów
*Swieżyński.*

### Ułaskawienie.

Brzmienie dekretu Rady regencyjnej w sprawie ułaskawienia Adolfa Nowaczyńskiego jest następujące:

„My, Rada Regencyjna Królestwa Polskiego stanowimy:

Adolfa Nowaczyńskiego, skazanego przez polowy sąd wojenny wojsk polskich dnia 28 paźdz. na karę ośmiu miesięcy więzienia, ułaskawić — pozostałą część kary darować i niezwłocznie uwolnienie ułaskawionego zarządzić. Dan w Warszawie dn. 29 paźdz. 1918 r.

*† Aleksander Kakowski.*
*Józef Ostrowski.*
*Zdz. Lubomirski.*

**Kontrasygnował** *J. Swieżyński.*

### Organizacja zarządu państwa.

Ujednostajnienie różnych, w każdej z dzielnic Polski systemów administracji wewnętrznej, oraz przyjęcie tych dzielnic pod zarząd ogólny wymaga rozważnego i troskliwego przygotowania.

Ze względu na to powstać ma przy Radzie ministrów Komitet do przygotowania organizacji zarządu państwowego zjednoczonej Polski. W sprawie powyższej zredagowany już został projekt odpowiedniego reskryptu Rady regencyjnej.

### Polacy w armji austrjackiej.

Sfery wojskowe polskie pozostające dotychczas w służbie austrjackiej porozumiewają się z rządem warszawskim co czynić im wypadnie po dokonaniu zmian politycznych w Austrji. Chodzi mianowicie o formacje wojskowe polskie wchodzące w skład armji austrjackiej. W kwestji tej zgłaszała się już do odpowiedzialnych czynników polskich delegacja wojskowa polska z Austrji.

### Oficjalna wizyta.

Onegdaj o godz. 12 w poł. prezes ministrów, p. Józef Świeżyński w towarzystwie dyrektora Biura prezydjalnego Rady ministrów d-ra Władysława Wróblewskiego złożył wizytę oficjalną gen.-gub. v. Beselerowi.

### Obrona Suwalszczyzny.

Do prezesa Rady ministrów zgłosiła się delegacja mieszkańców Suwalszczyzny i wręczyła memorjał, w którym m. in. powiedziano:

Od chwili okupowania kraju Suwalskie objęte zostało przez specjalny Zarząd wojskowy.

Suwalszczyznę zalega martwota cmentarna, przemoc obcą po dawnemu tłumi tam wszelkie objawy życia narodowego.

Przez cały czas okupacji nieszczęsny kraj ten jest terenem najbezwzględniejszego ucisku i akcji germanizacyjnej. Metody, jakimi posługuje się okupant zmierzają świadomie i celowo do tego, aby z tej ziemi uczynić dla siebie na przyszłość mało odporne, bo osłabione i wyczerpane moralnie i materjalnie tereny kolonizacyjne.

Gdy ludność Suwalszczyzny pozbawiona jest możności podniesienia głosu protestu i słusznej obrony — my, obywatele państwa Polskiego, więzami urodzenia, stałego zamieszkania, pracy zawodowej i mienia z Ziemią Suwalską związani, a w „Kole Obron" tej ziemi w Warszawie zorganizowani, żądamy:

1) aby niezwłocznie zniesioną została sztuczna granica pomiędzy ziemią Suwalską a resztą Królestwa i aby wespół i jednocześnie z tem ziemia ta została uwolniona od wszystkich ciężarów okupacji;

2) aby w częściach polskich ziemi Suwalskiej niezwłocznie wprowadzone zostały ogólno-krajowe urządzenia państwowe, a organizacja obszarów z przeważającą ludnością litewską przeprowadzona była po porozumieniu się z odpowiedniemi czynnikami litewskiemi.

## Na Węgrzech.

Na Węgrzech chaos dosięga szczytu.

Arcyksiążę Józef przyjechał do Budapesztu w charakterze „homo regius", który miał rokować z partjami. Tak tłomaczą jego przyjazd urzędownie.

Tymczasem Węgrzy upatrują w tem przygotowanie do dyktatury wojskowej.

Arcyksiąże Józef ma wydać proklamację, aby zawiadomić naród o następnych krokach politycznych.

Węgierska rada narodowa przygotowuje energiczną akcję w celu odparcia wszelkiego ataku i wszelkiej próby sprowadzenia biegu rzeczy na dawne tory.

Dn. 27 października ogromny tłum piętnastotysięczny zebrał się przed parlamentem w Budapeszcie, gdzie uroczyście przyjęto proklamację węgierskiej rady narodowej.

Wielu mówców żądało utworzenia samoobrony, dowodząc, że świadomi Węgrzy nie powinni zostawać w tyle za mniej licznymi Niemcami austrjackimi, Czechami, lub małym narodem rumuńskim.

Węgrzy powinni podnieść głos w walce narodów.

Przywódca robotników kolejowych socjalista Garbai oświadczył, że węgierska rada narodowa musiała być utworzoną ponieważ nie można by pozwolić na to, żeby tak haniebnie traktowano Węgry podczas zawierania pokoju za wszelką cenę, jakby one w dalszym ciągu prowadziły tę niecną wojnę.

Cały świat powinien wiedzieć, że teraz zwołano węgierską radę narodową, aby wszystkie narody Węgier miały w niej swych przedstawicieli.

Około g. 4 pp. rozszerzyła się wiadomość o nieudaniu się misji Karolyi'ego.

Uchwalono o 9-ej wieczorem udać się

## Rychły koniec wojny.

„Handelblad" donosi z Londynu:

„W tutejszych kołach parlamentarnych panuje wrażenie, iż wojna zbliża się ku końcowi. Jest nader prawdopodobne, iż pokój nastąpi jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

na dworzec kolejowy, aby przywitać przyjeżdżającego z Wiednia Karolyi'ego.

Przypomniano, że fakt, iż ktoś nie cieszy się uznaniem korony, bynajmniej jeszcze nie dowodzi, żeby przez to miał utracić zaufanie kraju.

Sensacje w Budapeszcie wowołał fakt, iż czynione były próby wywozu złota z stolicy Węgier do Wiednia.

„Vossische Zeitung" podaje takie szczegóły:

Złoto miało być przewiezione na rozkaz z Wiednia. Miała to być część zapasów złota.

Wywiezienie złota wstrzymano wskutek interwencji węgierskiego ministra finansów, Popowisca, któremu na to zwrócił uwagę bar. Juljusz Madarassy.

Miały nastąpić w tej sprawie bliższe wyjaśnienia. Niewiadomo jednak, czy nastąpiły, i czy minister finansów uznał je za dostateczne.

Pomimo to próbowano (ponownie) wysłać żądane złoto do Wiednia.

Dn. 24 b. m., późną nocą, policja otrzymała wiadomość, że 14 skrzynek ze złotem zaniesiono z gmachu banku austro-węgierskiego w Budapeszcie na dworzec kolejowy. Tam wniesiono je do wagonów.

Policja obudziła komendanta miasta, który jeszcze zdążył powstrzymać wysyłkę.

## Położenie na Węgrzech jest poważne.

Wiedeń, 30 paźdz.

Położenie na Węgrzech jest poważne. Są tam obecne prądy, którym nie starczy nawet demokratyczny rząd hr. Hudika.

## Rewolta w Budapeszcie.

Budapeszt, 29 paźdz.

Dziś tutaj robotnicy splądrowali składy broni. Zgórą 3 tysiące osób zaopatrzyło się w manlichery i amunicję.

## Policja węgierska przeszła na stronę Rady Narodowej.

Budapeszt, 30 paźdz.

Wczoraj wiecz. do Węgierskiej Rady Narodowej zgłosiła się delegacja urzędników policji pod przewodnictwem radcy policyjnego, oświadczając, że korpus urzędniczy policji w stolicy staje na rozkazy Rady Narodowej.

## Nowy węgierski prezes ministrów.

Budapeszt, 30 paźdz.

Jako prezesa ministrów mianowano hr. Hudika. Nie było trudności do nominacji hr. Michała Karolyi, lecz nie jest on więcej panem mas ludowych.

Hr. Jan Hudik jest szwagrem hr. Andrassy i wybitnym członkiem partji Andrassy'ego.

## Czesi rozbrajają wojska austrjackie.

Praga, 30 paźdz.

Żołnierze niemiecko-austrjaccy oraz oficerowie zostali rozbrojeni przez Czechów, broń zabrano. Pułk piechoty nr. 73 z Eger, który stacjonuje garnizonem w Pradze, został rozbrojony, broń zatrzymano. Żołnierzy odesłano do Eger.

## Uznanie przez Niemcy samodzielnego państwa czecho-słowackiego.

Wiedeń, 30 paźdz.

Jak donoszą dzienniki, przekazanie państwowych władz czecho-słowackiemu Komitetowi narodowemu odbyło się bez żadnych tarć i scysji. Czecho-słowackie biuro prasowe donosi pod datą 30 paźdz.: „Dzisiaj zjawił się generalny konsul niemiecki, baron v. Gebsattel, przed komitetem narodowym i przedstawił się prezydjum.

Złożył on mu życzenia, z powodu utworzenia samodzielnego państwa czecho-słowackiego i zakomunikował, że wysłał swemu rządowi w Berlinie raport o wczorajszych zajściach w Pradze, podkreślając w szczególności pełen godności charakter manifestacji; w czasie której nie zostało naruszone bezpieczeństwo 40,000 zamieszkałych w Czechach poddanych niemieckich. W zakończeniu wyraził życzenie, aby zostały utrzymane i nadal dobre stosunki między czecho-słowackiem państwem i Niemcami".

## Oddanie Rjeki Kroatom.

Budapeszt, 30 paźdz.

Rząd węgierski polecił gubernatorowi Fiume (Rjeka) oddać miasto kroatom aby zapobiec rozlewowi krwi.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka kwatera główna komunikuje w dniu 30-ym października:

### Zachodni teren walk.

Grupa wojsk Następcy tronu Rupprechta

W nizinie Lys pomiędzy Lys a Skeldą, pod Famars i Englefontaine odparto zapalczywe częściowe ataki przeciwnika. Angielski ogień działowy, skierowany na przedmieścia Tournay i miejscowości w nizinie Skeldy, pochłonął znów daremne ofiary z pośród ludności cywilnej.

Grupa wojsk niemieckiego Następcy tronu.

Wczesnym rankiem nad kanałem Oise załamały się silne wrogie ataki. Po silnej walce artylerji francuzi wznowili pomiędzy Nizy le Comte i Aisne'ą swe ataki przy użyciu licznych wozów pancernych.

Wypróbowane w ciężkich bojach dni ostatnich wojska armji gen. v. Eberhardta i v. Belowa także wczoraj osiągnęły pełny sukces obrony. Odparły one w zupełności wroga na terenie 18 klm. szerokiego atakowanego frontu.

W walkach na północnym krańcu Małego Quentin szczególnie odznaczył się pułk lejbgrenadjerów brandenburskich Nr. 8, na wschód od Benone pułk piech. westfalskiej Nr. 53 i na wyżynach Aisne'y pułk fizyljerów meklenburskich Nr. 8.

Część stanowisk na północny wschód od Herpy, przejściowo utracone, odzyskano w kontrataku. W godzinach wieczorowych natarł wróg ponownie w silnych atakach częściowych, które zostały wszędzie przed naszemi linjami złamane.

W dniu wczorajszym francuzi ponieśli ciężkie straty; zburzono liczne wozy pancerne.

Z obu stron Vouziers i na wschód od Aisne'y chwilowo walka artylerji.

---

Wczoraj zestrzeliliśmy 27 nieprzyjacielskich samolotów i 6 balonów na uwięzi. Por. Doore osiągnął w dniach ostatnich swe od 31 do 34, porucznik Frommherz swe 30 i por. Naether swe 25 zwycięstwo napowietrzne.

*Szef sztabu generalnego wojsk polowych.*

# Austrjacy opróżniają zajęte tereny.

## Komunikat austrjacki.

Urzędowo donoszą z Wiednia pod datą 30 października:

### Front włoski.

Na froncie tyrolskim tylko nieznaczna działalność bojowa.

Pomiędzy Brentą a Piavą przeważające świeże siły wroga zaatakowały Asolone i Monte Partica.

Lecz wszystkie usiłowania wroga zniweczyły nasze wojska, walczące tutaj z bezprzykładnem bohaterstwem i wiernością żołnierską.

Na równinie weneckiej anglicy i włosi nacierali w dalszym ciągu. Udało się im przy nakładzie wszystkich sił ich miejsca przełamania się na północ i południe od Montello istotnie rozszerzyć.

Stosownie do naszego wielokrotnie zaznaczanego postanowienia sprowadzenia pokoju, nasze wojska, walczące na ziemi włoskiej, opróżnią zajęte tereny.

### Południowo-wschodni teren walk.

Wschodnie skrzydło naszych operujących w Serbji sił bojowych, już dokonało przeprawy na północny brzeg Dunaju. Odwrót nad Sawą i Driną kontynujemy według zamierzonego planu.

Wróg nigdzie nie napiera. Arjergardy naszych albańskich sił bojowych walczyły tylko z pojedyńczemi bandami.

*Szef sztabu generalnego.*

## Ukonstytuowanie Czech Niem.

Wiedeń 29 paźdz.

Dziś w dolnoaustrjackim domu krajowym zebrali się posłowie niemiecko-czescy, celem ukonstytuowania Czech Niemieckich. Przewodniczący Pacherl przy zagajeniu zaznaczył, iż Czechy Niemieckie należą do państwa Niemiecko-Austrjackiego i nigdy nie mają prawa związać się z państwem Czeskim.

Zebranie jednogłośnie postanowiło zaprotestować przeciwko aneksji czeskiej i aż do chwili uregulowania konstytucji i zarządu Austrji Niemieckiej opracować chwilową konstytucję dla Czech Niem.

## Czesi przejmują administr.

Praga, 30 paźdz.

Namiestnictwo doszło do porozumienia z Komitetem Narodowym w kwestji rozwiązania sprawy administracji kraju. Urzędy pozostają w ręku tych samych osób.

Hr. Coudenhove otrzymał na własne żądanie dymisję.

## Niemcy austrjaccy przeciwko c. i k. rządowi.

Wiedeń, 30 października.

Głębokie wzburzenie Niemców Austrjackich z powodu odpowiedzi Andrassy'ego Wilsonowi, znajduje w większości pism gorący oddźwięk. Większość przytem domaga się energicznie, aby niemieckie Zgromadzenie Narodowe podjęło się samo już natychmiast obrony interesów Austrji Niemieckiej bez względu na c. i k. rząd.

## Nota niem. austrjacka do Wilsona.

Wiedeń, 30 paźdz.

Komitet wykonawczy niemiecko austrjackiego zgromadzenia nar. postanowił w dniu jutrzejszym oddać pod obrady zgromadzenia tekst noty, jaką Niemcy austrjaccy wyślą do Wilsona.

Nota zawiadamia przedewszystkiem o utworzeniu państwa niemiecko-austrjackiego, które pragnie zapewnić sobie zwierzchnictwo nad ziemiami, zamieszkałemi przez ludność w większości niemiecką.

Państwo niemiecko-austrjackie żąda, aby jego przedstawiciele dopuszczeni zostali do rokowań nad warunkami pokojowemi, jako przedstawiciele niepodległego państwa wraz z przedstawicielami innych nacji.

Prosi prezydenta o danie sposobności bezzwłocznego przystąpienia do uprawnionych rokowań z przedstawicielami wszystkich prowadzących wojnę mocarstw. Wydział wykonawczy zobowiązuje się do przyjęcia następujących zasad:

Bezwarunkowe przyjęcie zasad, wyłożonych przez Wilsona; uznanie niepodległości narodów czecho-słowackiego i południowo słowiańskiego i uregulowanie stosunków niemiecko austrjackich z temiż narodami przez wolną umowę. Ewentualne kwestje sporne poddane będą rozstrzygnięciu sądu rozjemczego.

Nota rozstrzyga zagadnienie niemieckich terenów Czech, Moraw i Śląska z 3 i pół miljonami ludności niemieckiej. Wydział wykonawczy jest przekonany, iż Wilson nie zgodzi się, aby $^3/_4$ miljona Niemców wbrew ich woli, poddanych zostało państwu czeskiemu i zmuszone było do rozpaczliwej walki przeciwko zagrażającemu im obcemu panowaniu.

Żądają oni, aby niemieckie tereny Czech, Moraw i Śląska uznać, jako części składowe niemiecko-austrjackiego państwa i ich przyszłą przynależność wspólnie z niem zatwierdzić. Gdyby uznanano za niemożliwe ustalenie granic przez umowę, winna ludność terenów spornych sama rozstrzygnąć przez powszechny plebiscyt, do którego państwa pragnie należeć. W podobny sposób zasada powyższa ma być zastosowana także w niemieckich osadach na południu i przy uregulowaniu granic państwowych pomiędzy Włochami, a państwem południowo-słowiańskiem. Nota kończy apelem do prezydenta, aby zastosował swój autorytet dla przeprowadzenia prawa samokreślenia dla narodu niemieckiego, oraz aby nastąpiło natychmiastowe powszechne zawieszenie broni na wszystkich frontach.

## Warunki zawieszenia broni dla Austrji.

Zurich, 29 paźdz.

Donoszą do „Köln. Ztg": Pomiędzy warunkami zawieszynia broni, podyktowanemi Austrji, podług rzymskiej „Tribuny", jest także opróżnienie stanowisk Folmeinu, Bainsizzy i Fronovy, całej doliny Wippachu i całego Karsztu, włącznie ze stanowiskami Hermady, dalej oddanie całego materjału bojowego i środków aprowizacyjnych w terenach obsadzonych.

Dalej muszą być zburzone twierdze w Tyrolu aż do Karfreitu. Przytem będzie wymagane zburzenie portów wojennych w Poli i Dalmacji, dalej oddanie całego materjału i wszystkiego uzbrojenia pod nadzorem koalicji, wydanie łodzi podwodnych i ich punktów oparcia i oczyszczenie pól minowych.

Dalej, jako dowód dobrej woli, żądany będzie Tyrol, Tryestr i Istrja, oraz pozostałe poręczenia polityczne, finansowe i handlowo-polityczne.

Zawieszenie broni musi być już zarazem równoznaczne z przyjęciem wszystkich warunków pokojowych.

## Wręczenie noty austrjackiej

Waszyngton 30 paźdz. Reuter.

Poselstwo szwedzkie otrzymało notę austro-węgierską dla doręczenia jej Departamentowi Stanu Stanów Zj.

## Dymisja posłów.

Berlin, 30 paźdz.

W kołach politycznych krąży mniemanie, iż hr. Wedel poseł niemiecki w Wiedniu, oraz austrjacko-węgierski poseł w Berlinie, ks. Hohenlohe mianowani dla utrzymania polityki związku, obecnie ustępują ze stanowisk.

## Wyjazd posła austrjackiego z Berlina.

Berlin, 30 października.

„Berliner Tageblatt" donosi, że c. i k. poseł austro-węgierski wyjechał do kraju przez Monachjum-Salzburg.

## Komunikacja kolejowa Berlin z Wiedniem przerwana.

Berlin, 30 października.

Jak „Berliner Tageblatt" ze strony miarodajnej się dowiaduje, pociąg, który wczoraj o 7 wiecz. z dworca Anhalskiego w Berlinie odszedł przez Cieszyn do Wiednia, jest ostatnim, który przeszedł przez Czeską granicę.

Od dziś jest zatamowana wszelka osobowa i towarowa komunikacja do Austrji przez Saksonję. W godzinach południowych wstrzymano sprzedaż biletów jazdy pociągami sypialnemi do Wiednia. Kwestja czy komunikacja jeszcze przez Oderberg (Bogumin) lub przez Monachjum zostanie utrzymana, jest przedmiotem dalszych rozważań.

# O kapitulacji Austrji.

## Głosy prasy angielskiej.

Amsterdam, 29 paźdz.

Podług doniesień Reutera z Londynu, pisma angielskie uważają prośbę Austro-Węgier o odrębne zawieszenie broni, jako zupełną kapitulację, która zaważy też na losie Niemiec.

„Times" pisze: Cokolwiek aljanci oraz Stany Zjednoczone podejmą w kwestji zawieszenia broni, jednakże nie mogą rokować jedynie ze starym rządem austrowęgierskim w sprawie ustosunkowania przyszłości ludów Austro-Węgrzech.

Stwierdzono niejednokrotnie prawo rządu austro-węgierskiego przemawiania za Niemcami austrjackiemi. Andrassy zaś może być uważany zaledwie jako kandydat, reprezentujący tylko madziarską oligarchję junkierską.

Jest też nader ważne to, że aljanci i amerykańscy mężowie stanu dokładnie wiedzą, czego chcą i są zdecydowani do działania. Zastosowanie ostrych warunków zawieszenia broni, jakich wymaga zabezpieczenie poszczególnych punktów naszego programu wojennego ma swoje podstawy.

„Daily Graphic" mniema, iż Austro-Węgry niezwłocznie zapewnią zawieszenie broni pod temiż warunkami, co Bułgarja.

„Daily News" oświadcza, iż nagłość chęci zawarcia zawieszenia broni tem się objaśnia, że złe stosunki pomiędzy Austrją a Węgrami stawiają podwójną monarchję wobec możliwości wojny domowej. Wojskowe skutki kapitulacji Austro-Węgier będą nader doniosłe.

## Austrja ponosi winę wojny.

„Dziennik socjalistyczny „Vorwärts" pisze: „Upadek i rozpadnięcie się Austrji zamyka łańcuch tej wojny wszechświatowej. Austro-Węgry albo raczej kierująca niemi biurokracja była tym czynnikiem, który wysłaniem ultimatum pod adresem Serbji ściągnął na siebie winę najcięższą w tej wojnie. Wojna miała uratować starą Austrję i dynastji jej

dziedzictwo. Był to ostatni krok rozpaczy upadającej potęgi. Nie powstrzymał przecież jej upadku, lecz ją przyśpieszył".

### Pokój kosztem złamania wiary.

„Arbeiterztg", omawiając sytuację o-[illegible]ą i wydarzenia, które spowodowały wojnę, pisze:

„Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji, by nas ochronić od przemocy rosyjskiej, z naszej więc przyczyny zostały wmieszane w wojnę, która je wiele kosztowała, a obecnie grozi narodowi niemieckiemu. Przez cały czas wojska niemieckie chroniły granice nasze, a tysiące żołnierzy niemieckich legło za nas. W Galicji, Siedmiogórzu, Serbji i we Włoszech wojska państwa niemieckiego chroniły posiadania Habsburgów. Po tym wszystkim Austro-Węgry proponują koalicji oddzielny pokój. Austrja nie może prowadzić wojny i dlatego sięga po pokój kosztem złamania wiary"

### K[illegible]serwatyści niemieccy za dalszą wojną.

Berlin, 30 października.

Frakcja konserwatywna parlamentu, wysłała do kanclerza oświadczenie, w którym m. in. powiedziano:

Odpowiedź ententy będzie dążyła do zniszczenia narodu i państwa niemieckiego. Będzie ona wymagała rozbrojenia armji, obsadzenia Helgolandu i fortec, wydania broni na lądzie i morzu, rozkawałkowania Niemiec na wschodnie i zachodnie. Naród niemiecki nie chce tego przyjąć bez ostatecznej walki. Żąda on silnej dłoni prowadzącej, a pójdzie wtedy za nią.

### Kryzys ministerjalny w Bawarji.

Monachjum, 30 października.

Aby zapewnić bezpośrednią reprezentację ludu w rządzie, król bawarski rozwiąże istniejące ministerjum i poleci utworzenie nowego gabinetu dotychczasowemu prezesowi ministrów v. Dandlowi, który jako poprzedni szef gabinetu cieszył się szczególnem zaufaniem króla.

### Nadesłanie do Berlina warunków zawieszenia broni.

Berlin, 30 paźdz.

„Voss. Ztg." pisze, iż oczekują tu nocy dzisiejszej otrzymania warunków zawieszenia broni generała Focha.

W międzyczasie powinny one już nadejść do Berlina.

## Warunków zawieszenia broni niema jeszcze.

Berlin, 30 paźdz.

Urzędowo. Wieści o nadejściu warunków zawieszenia broni są fałszywe. Sformułowaniu ich, rozprzestrzenianemu w Niemczech brak wszelkich podstaw.

—

Haaga, 30 paźdz.

„Daily News" donoszą, iż obecnie decyduje się w Paryżu o warunkach zawieszenia broni. Nie będą one, jak tego żądają reakcjoniści, stawiane przez Focha. Stoimy obecnie przed zwycięstwem w wojnie, która sprowadzi zniszczenie pruskiego militaryzmu. Świat nie zyskałby nic na tem, gdyby obecnie została ustanowiona militarna dyktatura ententy. Świat nie ofiarował w tym celu 12 miljonów ludzi! Jeśli nasi przewodnicy są mądrzy, zażądają oni gwarancji, które są potrzebne, lecz nie gwarancji, które uniemożliwią pokój. Prasa [illegible]ielska pod przewodem Northcliffa dąży do dalszego prowadzenia wojny.

## Warunki Focha.

Granica Szwajcarska, 30 paźdz.

„Zür. Morgenztg." twierdzi, iż warunki Focha, podyktowane Niemcom oraz innym kapitulującym państwom będą umiarkowane. Obecnie jest zapewnione, iż autorytet Wilsona panuje nad sytuacją. Głoszą, iż Wilson doprowadził tymczasem do porozumienia, do podstawy, której program jest bliższy, niż Clemenceau i Lloyd George'a.

Wbrew temu inne pisma szwajcarskie twierdzą, iż koalicja prawdopodobnie obecnie wszystkie tryumfy całkowicie wyzyska i wymusi na Austrji ciężkie warunki wojskowe.

## Po kapitulacji Turcji.

Konstantynopol, 29 paźdz.

Ag. Milli komunikuje urzędowo o odrębnych rokowaniach Turcji z koalicją.

„Tawkir i Estja" podae wywiad z wielkim wezyrem, według którego zanosi się na natychmiastowe zakończenie. Warunki mają być lżejsze, niż dla Bułgarji, bez obsadzenia wojskowego Konstantynopola lub innych terenów tureckich.

Izzet Pasza uzasadnia odrębny krok następująco:

Po złamaniu Bułgarji Turcja podjęła kroki pokojowe wspólnie ze sprzymierzeńcami, lecz zmuszona została do odrębnych rokowań przez obsadzenie Bułgarji przez wroga, wystawienie tureckich granic i niemożność uzyskania posiłków od Niemiec. O podjęciu odrębnych kroków zakomunikowano posłom niemieckiemu i austro-węgierskiemu.

O tureckich rokowaniach o pokój odrębny pisze „Frankf. Ztg": Rokowania wszczęto 20 października w Bernie przez posła tureckiego Selima Fuada Beja przy pośrednictwie angielskiego gen. Townshenda, b. głównodowodzącego armją angielsko-mezopotamską, który był w niewoli tureckiej od chwili upadku Kut-El Amary i od 10 dni uzyskał wolność.

### Niemcy o Turkach.

„Vossische Zeitung" zamieściła artykuł o Turkach, pełen nieoczekiwanych zgoła rewelacji. Wielką różnicę pomiędzy charakterem pruskim i wschodnim z początku przemilczano, lub też przeinaczano na wielkie pokrewieństwo usposobienia.

„Kiedy w marcu r. 1915 po raz pierwszy poznałem Turcję i jej politykę, przestraszyłem się na widok obcości sprzymierzeńców. Tylko oportuniści, którzy nie znali tego kraju, mogli wygłaszać fanfary na temat przyjaźni niemiecko-tureckiej.

Mówiono dotychczas wyłącznie o wewnętrznem pokrewieństwie, które odkryto, podczas gdy biła w oczy obcość tego narodu wytwornie spokojnego, z godnością nieufnego i bezradnego wobec bezwzględnie reformujących szerokich i niepsychologicznych kolonizatorów.

### Minister propagandy ustąpił.

Londyn, 30 października.

Minister propagandy, lord Beavervlock z powodu ciężkiej choroby ustąpił ze swego stanowiska.

### Demonstracja żołnierzy.

Amsterdam, 29 paźdz.

„Allgemeen Handelsblad" donosi, iż wczoraj w Vlisingen doszło do poważnej demonstracji, urządzonej przez żołnierzy, przyczem w kilku budynkach wybito szyby. Porządek przywrócić udało się policji oraz konnym patrolom wojskowym.

### Niepodległa Armenja.

Lugano, 29 października.

W tych dniach przybyli do Rzymu przedstawiciele narodu ormiańskiego aby proklamować utworzenie niepodległego państwa ormiańskiego.

### Dementi.

Berlin, 30 paźdz.

Pogłoski, iż ruch pociągów z Berlina do Wiednia przez Bodenbach i Cieszyn został wstrzymany, pozbawione są wszelkiej podstawy.

# Z Rady Miejskiej.

Wtorkowe posiedzenie Rady Miejskiej miała na porządku dziennym budżet wydziału

*dobroczynności publicznej.*

Przewodniczący dr. Rosenblat po odczytaniu listu Rady związków i stow. robotniczych w sprawie wypłacenia zapomóg bibljotekom stowarzyszeń robotniczych zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z [illegible] grudnia 1917 r. z ogólnej prze[illegible] na ten cel sumy 30,000 mk., podał do wiadomości, iż podanie to ze względu na nieodpowiednią formę nie otrzymało dalszego biegu.

Radny Holenderski uważa, że jeżeli forma podana była niewłaściwie, należało na to zwrócić uwagę. Magistrat [illegible] ignoruje sprawy robotnicze. Uchwała R[a]dy była powziętą jeszcze w [illegible] 1917 r., lecz dotychczas [illegible]

Radny K[illegible] [illegible] ora[illegible]wie podziału tej kwoty pomiędzy poszczególne instytucje była wybierana komisja, lecz Magistrat zwoływał członków raz tylko.

Burmistrz Kernbaum wyjaśnia, że ponieważ budżet zeszłoroczny był przyjęty w trzeciem czytaniu dopiero w lutym, nie można było załatwić tej sprawy przed zamknięciem budżetu t. j. 31 marca r. b., po zamknięciu zaś roku budżetowego wszelkie wypłaty na rachunek tegoż roku są, ze względów formalnych, niedopuszczalne.

Oponuje przeciwko temu radny Holenderski.

Radny dr. Saks uważa, że magistrat winien obecnie uchwalić wydanie tych zapomóg, co nawet ze względów fotmalnych da się uskutecznić, gdyż Magistrat może wypłacać przewidywane w budżecie sumy dopiero po przyjęciu go w trzeciem czytaniu.

Ze strony Magistratu zaproponowany został wniosek utworzenia komisji do podziału zapomogi 30,000 mk. pomiędzy instytucje zainteresowane i, po uchwaleniu tej sumy przy rozpatrywaniu budżetu Zarządu głównego, o ile będzie to przyjęte i w III czytaniu, Magistrat wypłaci natychmiast przeznaczone sumy.

Wniosek ten został przyjęty. Odrzucono wniosek radnego Praszkera, domagającego się wyasygnowania 30,000 mk. za rok ubiegły i takiejże sumy na rok bieżący.

*Krytyka wydziału dobr. publicznej.*

Radny Praszkier krytykuje działalność wydziału dobroczynności publicznej, kasa pożyczkowa wydała dotychczas zapomóg na sumę 710.000 mk. 2040 dłużnikom. Pożyczki otrzymywały osoby, które nie przedstawiały żadnej gwarancji zwrotu, jak byli urzędnicy poczty i telegrafu i inni, wobec czego byłoby, nie łudząc się nadzieją zwrotu ich, zapisać je odrazu jako zapomogi. Prócz tego pożyczki otrzymywali właściciele domów, z których niejeden swój dom sprzedał. Z zagonków nie korzystają także najbiedniejsi, lecz ludzie, którzy mogliby się bez tego obejść, jednak pozycja ta przynosi miastu 46.500 mk. strat rocznie.

*Tanie obuwie.*

Radny Praszkier stwierdza, że w fabryce obuwia wyrabiane są trepy, obuwie płócienne, z podeszwami wojennemi i skórzane — dla inteligencji; ceny tego obuwia wahają się pomiędzy 90 i 245 mk. za parę. Obecnie na składzie jest 515 par obuwia, lecz cała ta ilość będzie musiała być natychmiast sprzedaną i, oczywiście, ze stratą.

Pomimo dobrego gatunku towaru, zewnętrzny wygląd obuwia jest taki, że brak jest zupełny amatorów na nie.

Radny Kafanke w niefortunnej fabrykacji taniego obuwia widzi winę magistratu, który uchwały Rady miejskiej niedbale w czyn wprowadza.

Na zarzuty skierowane pod adresem Magistratu odpowiada burmistrz Kernbaum, przyznając, iż każdy początkujący fabrykant opłaca swego rodzaju frycowe, tak też było i z fabrykacją obuwia. Przyznaje, że w wielu wypadkach jest nieporządek, ale... „nie odrazu Kraków zbudowano".

*Wniosek radnego Kafanke.*

Radny Kafanke zaznacza, że asygnuje się znaczne sumy na zapomogi dla najbiedniejszych robotników, lecz o inteligencji pozostającej bez pracy nic się nie myśli. Pożyczki wydane winny być raczej zapomogą i jako takie należałoby skreślić. Radny Kafanke składa następujący wniosek:

„Biorąc pod uwagę, że suma 250,000 mk., przeznaczona na pożyczki dla osób, niechcących korzystać z zapomóg a pozbawionych pracy, wystarczyć nie może Rada, Miejska uchwala podwyższyć tą sumę do do 500,000 marek".

Burmistrz Kernbaum oświadcza, że w przyszłości Magistrat będzie się starać pomagać inteligencji.

Ks. Albrecht stwierdza, że w wydziale dobroczynności Magistrat robi to co może w końcu składa wniosek, ażeby nie pozbawiać zapomóg tych z mieszkańców gmin, którzy chociaż na 1 rok przed wojną mieszkali w Łodzi, motywując tym, że na wypadek śmierci pozbawionego zapomogi, niema nawet czem opłacić wydatków zw[ią]zanych z [p]og[r]zebem.

*Zapomogi dla mieszkańców gmin.*

W sprawie wydawania zapomóg mieszkańcom gmin, zamieszkałym w Łodzi od kilku lat daje wyjaśnienie burmistrz Kernbaum. Gminy są obecnie bogatsze, aniżeli miasta, winny więc ponosić także część ciężarów. Na żądanie Magistratu o zwrot wydanych zapomóg, od Magistratu miasta Kalisza otrzymano odpowiedź, ażeby wysłać do Kalisza potrzebujących zapomóg, a wtedy oni się sami niemi zaopiekują. Identyczna jest odpowiedź jednej z gmin.

Chcącym wyjechać do miejsca stałego zamieszkania Magistrat wydaje nawet zapomogi na podróż.

Ostatnim zabierał głos rad. Kaczmarek, stwierdzając, że ci którzy korzystają z zagonków, opłacili od nich podatek jeszcze pierwej, aniżeli mieli możność użytkowania gruntu, gdyż musieli karczować pnie i w ten sposób doprowadzili grunta do porządku.

W końcu popiera wniosek ks. Albrechta w sprawie wydawania zapomóg.

Posiedzenie zakończono o godzinie 9-ej min. 30 wieczorem.

# KRONIKA.

**— Żywność z Francji.**

Według otrzymanych drogą okólną wiadomości Komitet polski w Paryżu wyjednał u rządu francuskiego decyzję, iż w razie zawieszenia działań wojennych wysłany będzie z Francji do Polski pociąg z żywnością dla najbiedniejszych dzieci warszawskich. Upewniono się, iż pociągi takie będą mogły być wysyłane z Francji do Polski co tydzień.

**— Korespondencja z Litwą.**

Od dnia 1 listopada w korespondencji pocztowej pomiędzy Litwą a gen. gub. warszawskiem dozwolony jest język polski.

**— Zebranie informacyjne „Zjednoczenia Narodowego".**

Zjednoczenie Narydowe wykazuje na łódzkim bruku, godną naśladowania przez inne stronnictwa, ruchliwość. Wobec zbliżającego się terminu ogłoszenia dekretu o wyborach do sejmu ustawodawczego „Zjednoczenie narodowe" rozpoczęło wczoraj działalnosć agitacyjną najpierw od poinformownnia szerszych mas o swojej dotychczasowej działalności, pertraktacjach i udziela w gabinecie p. Swieżyńskiego, wyrażając mu w rezolucji całkowite uznanie i poparcie. Zebranie zagaił p. Popielawski, zapraszając na przewodniczącego p. Michelisa. Najobszerniejszych informacji o powstaniu „Zjednoczenia" i jego działalności udzielił p. Krasuski; poczem zabrał głos w imieniu robotników p. Dąbrowski.

Oprócz tych dwóch mówców, przemawiał jeszcze p. Gerne i p. Marciniak. W [to]kcie przemówienia p. Gerne, gdy wypowiadał się przeciwko bolszewikom, ozwały się nagalerji okrzyki: „niech żyją bolszewicy", co wywołało chwilową konsternację i zamięszanie. W końcowej rezolucji, oprócz uznania i poddania się nakazom gabinetu p. Swieżyńskiego, uchwalono polecić temuż gabinetowi staranie się o wypuszczenie z Niemiec zatrzymanyck robotników polskich.

Szkoda wielka, że w rezolucji niedodano, aby gabinet p. Swieżyńskiego zażądził kategorycznie wypuszczenia z Magdeburga i brygadjera Piłsudskiego.

O czci, jaką się cieszy brygadjer Piłsudski nawet i w tych kołach, które się wczoraj zgromadziły w Sali Koncertowej, świadczy okoliczność, że gdy raz w toku przemówienia wymieniono nazwisko brygadjera, sala zatrzęsła się od oklasków.

Z tego drobnego przejawu powin[ni] wyciągnąć konsekwencje ci, „którzy p[a]trzą a nie widzą". *J. G.*

PRZEDSTAWICIEL
**E. Tuwim,** Warszawa, Leszno 12.

— **Z Tow. Krajoznawczego.**

We wtorek odbył się pierwszy wykład z cyklu zapowiedzianych p. t. „Całokształt ziem polskich pod względem fizjograficznym, historycznym i gospodarczym".

Prelegent, dyr. J. Czeraszkiewicz wobec wypełnionej sali Tow. Krajoznawczego mówił o położeniu i granicach ziem polskich, podkreślając centralne położenie Polski na kontynencie Europy, które wywarło potężny wpływ na losy kraju pod względem ekonomicznym i politycznym. Położenie geograficzne Polski porównywał z położeniem Belgji, która tak samo jak Polska od samego początku swego istnienia aż do chwili obecnej była widownią walk odrębnych narodowości.

W dalszym ciągu wykładu p. Czeraszkiewicz, opierając się na najnowszych badaniach naukowych, zobrazował budowę tektoniczną ziem polskich.

Wywody swoje p. Czeraszkiewicz ilustrował porównaniami z innemi krajami starego świata, głównie zaś Europy i Azji.

Następny wykład na temat „Budowy poziomej i pionowej Niziny Polskiej" odbędzie się w nadchodzący wtorek.

— **Uniwersytet Ludowy im. Tadeusza Kościuszki.**

U. L. po letniej przerwie wznawia wykłady w dn. 4 listopada. Nauczanie obejmie tematy aktualne z dziedziny nauk prawno państwowych, Budowy Państwa Polskiego, ekonomicznych i społecznych, jak również uwzględnione zostaną zagadnienia z nauk ścisłych, przystosowanych do życia każdej jednostki.

Na literaturę polską, historję Polski niepodległej i porozbiorowej, krajoznawstwa poświęcone zostało wiele godzin, wychodząc z założenia, iż przedewszystkiem celem danej instytucji jest dokładne zapoznanie słuchaczy z narodowym życiem społeczeństwa.

Zapisy słuchaczów przyjmuje kancelarja w godzinach od 7—9 wiecz. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91.

— **Otwarcie mleczarni.**

W lokalu przy ul. Piotrkowskiej 164, otwarta została przez p. A. Gostyńskiego, długoletniego kierownika zakładu restauracyjnego i mleczarni w Helenowie, mleczarnia „Helenówka".

Dewizą przedsiębiorstwa będzie czystość, dobroć i ceny umiarkowane.

— **Świetlice dla uczniów.**

Zarząd Stow. robot. „Światło" urządził w 9-iu herbaciarniach, znajdujących się pod egidą Stowarzyszenia, świetlice dla uczącej się młodzieży.

— **W sprawie praktykantów drogeryjnych.**

Z ces. niem. pres. policji komunikują co następuje:

„Z uwagi na okoliczność, że egzaminy praktykantów drogeryjnych wykazują w dalszym ciągu bardzo mało nauki przygotowawczej, rozporządził szef administracji w porozumieniu z ministerstwem dla publicznego zdrowia, że od dnia 1-go listopada r. b. do składów aptecznych przyjmowane być mogą jako praktykanci tylko takie osoby, które powiatowym lekarzom przedłożą świadectwo z ukończenia 4-ch klas szkoły średniej i złożenia osobnego egzaminu z języka łacińskiego."

— **Kradzież obuwia za 100,000 mk.**

Onegdajszej nocy ze sklepu z obuwiem J. Sandberga przy ul. Piotrkowskiej 165 skradziono znaczną ilość wytwornego obuwia. Posesja na której dokonano kradzieży, dochodzi do ul. Wólczańskiej, z tej też ulicy przez parkan dostali się złodzieje. Otworzywszy drzwi podrobionym kluczem weszli do piwnicy frontowego domu skąd przebili otwór w suficie i betonowej podłodze do sklepu Sandberga. Złodzieje, zabrawszy 328 par obuwia, uciekli niepostrzeżeni przez nikogo.

Właściciel ocenia skradzione obuwie na 100,000 mk.

Kradzież musiała być popełniona po godzinie 1 w nocy, gdyż do tej godziny stróż otwierał bramę powracającym lokatorom domu. Na miejscu kradzieży znaleziono łom i świder. Właściciel sklepu ofiarowuje za wykrycie skradzionego obuwia 3000 mk. Klucz od drzwi tylnych znajdował się u stróża Leona Jabłońskiego; istnieje więc podejrzenie, że brał udział w kradzieży. Stróża aresztowano.

— **Ujęcie trójki złodziejskiej.**

W ubiegły piątek w nocy okradziono w Sosnowcu kupca Glikszta jna, zabierając mu 110,000 mk. Zawiadomione o kradzieży władze śledcze łódzkie z komisarzem Abalem na czele ujęły na dworcu warszawskim 2-ch podejrzanych mężczyzn i młodą kobietę. Podczas szczegółowej rewizji znaleziono u damy, ukryte na ciele 109,000 mk.

Złodzieje przyznali się do winy.

— **Ujęcie bandyty.**

Bandyta Szlama Winter z Łodzi, poszukiwany w Częstochowie za dokonane rozboje, ujęty został w Sosnowcu.

— **Ukarana złodziejka.**

Sprawcy kradzieży popełnionych u wojskowych i urzędników niemieckich podlegają kompetencji niemieckich sądów polowych. Ostatnio robotnica Stanisława Wesołowska, wyrokiem sądu polowego za udział w kradzieży z włamaniem w mieszkaniu pewnego oficera skazana została na dwa lata więzienia karnego.

— **Znalezione zwłoki.**

Dnia 21 października o godz. 8 wiecz. znaleziono w ustępie domu № 27 przy ul. Dzielnej zwłoki czterodniowej dziewczynki.

## Łódzka kronika handlowa.

Usposobienie stałe, tendencja w dalszym ciągu mocna.

Rubie w odcinkach 500 rb.

142,5; 144; 145½; 147.

Ruble w odcinkach setnych.

152; 153; 154,5.

Ruble w odcinkach drobnych, (ruch ożywiony) wobec ogromnego zapotrzebowania z okupacji austrjackiej.

147; 148; 149—150.

Ruble Kiereńskiego (1000 rb. 250 rb.)

119 — 120. — 120,5

Kiereńskiego drobne (20 rb. i 40 rb.)

113 — 112 — 114.

Korony.

59,50 — 60,25.

Waluta złota i srebrna słabo — brak popytu.

**Ofiara,**

*złożona w Adm. „Gazety Łódzkiej".*

Zamiast wieńca na grób ś. p. Marty Keller, składają 10 marek L. Kinc i M. Wünsch na Macierz Szkolną.


Salon Artystyczny
H. T. Kunerta i S-ki
**Zawadzka 1,**
poleca: OBRAZY, RAMY, MEDALE PAMIĄTKOWE.

**Czarniecka Góra**
**otwarta cały rok.**
Uzdrowisko leśno-górskie, 3 wiorsty od St. Niekłań na linji Koluszki—Skarżysko
Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia. Menu przedwojenne pozostało niezmienione. Djetetyka, wodolecznictwo, kąpiele słoneczne pod szkłem i wszelkie zabiegi. Dzienny koszt pobytu jednej osoby od mk. 25 do 30 wraz z całkowitem utrzymaniem i kuracją.
Ordynuje Dr. St. Zamecki. Adres: Czarniecka Góra, obwód Końsk, okup. Austr. Węg.

W dniu dzisiejszym otwartą została
**Mleczarnia „Helenówka"**
przy ul. Piotrkowskiej № 164.
Wydawać będzie śniadania, obiady i kolacje.

Śród najlepszego towarzystwa i przy pięknej muzyce koncertowej Braci Taube — najchętniej spędzam wieczory w „SAVOY'U" —

**Komunikat nieurzędowy.**
Z dniem wczorajszym otwartym został **skład materjałów aptecznych przy ul. Andrzeja № 13.**
Polecam m. in. kosmetyki, materjały apteczne, wody mineralne i przybory opatrunkowe.
Z poważaniem
**M. Pływacki.**

**Resztki Cegielniana 43 w podwórzu**
Mam zaszczyt *zawiadomić* moją Szanowną Klijentelę, że skład mój różnych **RESZTEK wełn. i bawełn.** na męskie i damskie ubrania i na palta, balowych i żałobnych towarów, a także **trykotaży**, chustek i innych towarów, który przez 8 miesięcy był zamknięty, jest **znowu czynny.** Cegielniana 43, w podwórzu, 4 dom od Piotrkowskiej.
**Uwaga: Ceny stałe.**


**OGŁOSZENIE.**

Przystępując do opracowania kalendarza Magistratu na rok 1919, wzywamy zarządy wszystkich instytucji (które zostały pominięte przy rozsyłaniu kwestjonarjuszy) i stowarzyszeń społecznych, filantropijnych, oświatowych zawodowych i t. p. do nadesłania swych adresów do Wydziału Statystycznego, Dzielna № 2, najpóźniej do dnia 10 listopada r. b.

Magistrat.


Wiadomo, że najlepiej i najkorzystniej asekurować się
**od nieszczęśl. wypadków, od kradzieży, na życie, od ognia**
w Towarzystwie Asekuracyjnym
**„IDUNA"**
Łódź, Piotrkowska 69.

**Najniezawodniejszym**
środkiem na choroby płucne okazał się podług opinji lekarzy preparat FAGOSOL. Wszyscy więc piersiowo chorzy, płucno chorzy, astmatycy, cierpiący na kaszel, bronchit, chrypkę, zaflegmienie płuc, powinni leczyć się FAGOSOLEM. FAGOSOL pomógł już tysiącom cierpiących. Przy użyciu FAGOSOLU w krótkim już czasie ginie kaszel, wzmaga się apetyt i chory nabiera ciała. Wyczerpani i wycieńczeni chorzy płucni zażywają FAGOSOL ze znakomitym skutkiem.
Do nabycia we wszystkich aptekach.
Bogaty wybór

Kantor Wymiany Pieniędzy
**JANA HANEMANA**
w Łodzi, ul. Piotrkowska 12,
kupuje i sprzedaje **RUBLE** po kursie giełdowym.
Losy loterji na stałe i „dniówki".

**Resztki**
na ubrania, palta damskie, męskie i dziecinne. Sztuczki na kamizelki i resztki na spodnie, burki, sukno na kożuszki, suknie, bluzki, fartuchy **gotowe halki zimowe** i chustki, **najlepiej się kupuje, Piotrkowska № 34,** front, 2-gie piętro mieszk. 5.

LEKARZ-DENTYSTA
**B. Markus-Nusbaumowa**
Piotrkowska 69.
Godz. przyjęć: od 10—1 i 4—7.

Pierwsza
**chrześcijańska lecznica**
chorób zębów i jamy ustnej
**Sienkiewicza № 83,**
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby.
Leczenie homeopatyczne. Od 10—5.

**Dr. Goldman**
**Piotrkowska 86,**
przyjmuje od g. 8—9 rano i od 4—6 po poł.

**Dr. S. Lewkowicz**
**choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa,**
**Konstantynowska № 12.**
Przyjmuje:
Panów od 9—1 i 6—8. Panie od godz. 5—6.

**Dr. H. Rożaner**
powrócił.
Choroby **skórne i weneryczne**; przyjmuje od 8 do 12 rano i od 4—8 wiecz.
**Dzielna № 9.**

**Języka niemieckiego**
udziela wykształcony niemiec. Oferty pod „Niemiec" w Adm. „Gazety Łódzkiej."

Ignacy Polańczyk
Tailleur
Piotrkowska № 166.

**Ogłoszenia drobne.**

**A. A.** Czapeczki wełniane dla dzieci i dorosłych, gładkie i fantazyjne w różnych gatunkach i kolorach, od 6 mk. 50 fen., oraz hurtownie poleca. Piotrkowska 162 róg Głównej. Stanisław Nowak.

**Akuszerka** Marja Kubicka przyjmuje Piotrkowska 199 m. 14.

**Akuszerka** M. Drzymała przyjmuje Piotrkowska 223

**Do Sprzedania** dobre pianino Gebethnera i Wolffa oraz zakład fryzjerski. Kątna № 34 I piętro, Kwiatkowski.

**Krzesła,** szafę, leżankę pluszową tanio sprzedam. Sienkiewicza 9, Kaliński.

**Kto** wysyła paczki pocztowe niech się uda do Biura przy ul. Widzewskiej (naprzeciw poczty). Całkowite opakowanie w pudełku z adresem 3 m. 50 f.

**Ochroniarka** młoda z praktyką, poszukuję posady do dzieci, w miejscu, lub na wyjazd. Oferty w Adm. G. Ł. pod „Ochroniarka"

**Potrzebny stróż** Piotrkowska № 119.

**Wynajmę** fortepian na czas dłuższy. Zgłaszać się proszę ul. Radwańska 32 m. 2, w godz. 2—4 po p. codziennie.

**7 tysięcy** w dawnej walucie, potrzebne na 1 numer hipoteki. Oferty dla „A. B. 100" w adm. G. Ł.


**S**tanisławie Jabłońskiej, ul. Przędzelniana 26, Skradziono książeczkę legitymacyjną na chlebdla, 2 osób.

**Skradziono** portfel, zawierający książeczkę z komitetu zgm. Topola, pow. Łęczyckiego oraz paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Józefy Zientalskiej.

Od wydawnictwa „Gazety Łódzkiej".

***Prosimy naszych Sz. Prenumeratorów o łaskawe zwracanie się do administracji „Gazety" z reklamacjami w razie opóźnienia przy otrzymywaniu pisma zrana.***

*„Gazeta" najpóźniej do godz. 9-ej winna być doręczona.*

Redaktor i wydawca Jan Grodek.

W tłoczni Jana Grodka, Łódź, Przejazd 8.